

WTA Merida Open Akron. Magdalena Fręch przed szansą na tytuł. Cristina Bucsa w dwóch finałach

maciej · 1 marca, 2026



W decydującą fazę wkroczył rozgrywany na twardych kortach w meksykańskiej miejscowości Merida turniej tenisowy WTA500 Merida Open Akron 2026. W nocy z soboty na niedzielę 28 lutego - 1 marca 2026 obowiązującego w Polsce czasu środkowoeuropejskiego zimowego odbyły się mecze półfinałowe. O tytuł mistrzowski w grze pojedynczej zagrają Magdalena Fręch oraz Hiszpanka Cristina Bucsa.



Trzy zacięte sety i awans Polki

W półfinale Magdalena Fręch, która przystępowała do turnieju w Meridzie jako 57. zawodniczka światowego rankingu tenisistek, zmierzyła się z klasyfikowaną na 86. pozycji rutynowaną 37-letnią Chinką Zhang Shuai, uważana była za faworytkę meczu i nie zawiodła, po dwóch godzinach i 37 minutach meldując się w finale, po zwycięstwie we trzech setach 6:2, 6:7 (6), 6:3. Urodzona w Łodzi 28-letnia Magdalena Fręch stanie przed szansą sięgnięcia po drugi w karierze tytuł mistrzowski w grze pojedynczej imprezy głównego cyklu WTA Tour (w 2024 roku triumfowała, też w Meksyku, w turnieju WTA 500 w Guadalajarze).



Zhang Shuai. Fot. 2xWTA Merida Open Akron/WTA Tour



Magdalena Fręch.

Mecz Magdalena Fręch – Zhang Shuai rozpoczął się od dwóch breaków. W pierwszym gemie serwis Polki przełamała tenisistka chińska, po paru minutach re-breakiem odpowiedziała Magdalena Fręch natychmiast odrabiając stratę.

Jako pierwsza serwis utrzymała w tym meczu Magdalena Fręch obejmując w secie otwarcia prowadzenie 2:1, ale co najważniejsze – prowadzenia nie oddała już do końca pierwszej partii pojedynku. Kluczowe dla losów pierwszego seta były gemy czwarty i piąty. Najpierw Polka w najdłuższym gemie seta, w którym mogła zwyciężyć każda z tenisistek, wykorzystała wreszcie piąty z wypracowanych break-pointów (nie było dwóch break-pointów z rzędu) podwyższając prowadzenie na 4:1 już z przewagą breaka, po czym ugruntowała przewagę, utrzymując serwis po obronie trzech, w tym dwóch pierwszych po wyniku 15:40 następujących bezpośrednio po sobie break-pointów

Podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego znalazła się na bardzo dobrej drodze po zwycięstwo w secie otwarcia i już się nas tej drodze nie zatrzymała wygrywając pierwszą partię półfinału po 41 minutach 6:2. Zhang Shuai do końca walczyła, w gemie ósmym przy własnym podaniu obroniła dwie piłki setowe, ale przy trzeciej po raz trzeci w secie straciła serwis i pierwsza partia półfinału powędrowała na konto Magdaleny Fręch.



Trener Andrzej Kobierski. ot. WTA Merida Open Akron/WTA Tour

Zhang Shuai przegrała pierwszy set meczu, ale oczywiście nie zamierzała rezygnować z awansu do finału i drugą odsłonę półfinałowego pojedynku zaczęła lepiej od tenisistki KS Górnik Bytom. Chinka zdobyła break na 2:1 wygrywała jeszcze z przewagą przełamania serwisu Polki 4:2, ale korzystnego wyniku nie utrzymała i Magdalena Fręch była bardzo blisko zakończenia półfinału w dwóch setach. Polka od wyniku 4:2 dla tenisistki chińskiej wygrała trzy gemy z rzędu, w tym gem ósmy przy podaniu rywalki odrabiając stratę serwisu i prowadząc 5:4 potrzebowała już tylko jednego wygranego gema do zwycięstwa i awansu do finału.

Magdalena Fręch miała możliwość zamknąć półfinał w 10. gemie drugiego seta lecz przy serwisie Chinki od wyniku 40:15 na swoją korzyść nie wykorzystała dwóch z rzędu piłek meczowych.

Ostatecznie do rozstrzygnięcia drugiej odsłony meczu niezbędny był tie-break. Na początku rozstrzygającego seta Magdalena Fręch przegrywała wprawdzie 0:2 ze stratą punkty przy własnym serwisie już w pierwszej akcji, ale błyskawicznie odpowiedziała mini re-breakiem, a kiedy zdobyła przy serwisie Zhang Shuai punkt na 6:4 – wypracowała znowu dwie piłki meczowe z rzędu, w sumie już trzecią i czwartą. Pierwszą w tie-breaku piłkę meczową Zhang Shuai wprawdzie obroniła mając do dyspozycji serwis lecz Magdalena Fręch wciąż znajdowała się w bardzo korzystnej sytuacji gdyż na moment miała meczbola – już przy swoim podaniu.

Niestety tej piłki meczowej polska tenisistka nie wykorzystała, co zaś gorsza, przegrała również następną wymianę rozpoczynaną własnym serwisem, a to oznaczało piłkę setową dla Zhang Shuai to przy jej podaniu. Chinka, która wcześniej obroniła w secie drugim cztery meczbole, okazji na zamknięcie seta własnym podaniem nie zaprzepaściła wygrywając ostatecznie trwający godzinę i siedem minut drugi set półfinału po tie-breaku 7:6 (6). więc wyrównała w półfinałowym meczu na 1:1 w setach i do wyłonienia finalistki potrzebny był set trzeci.



Wypuszczona w takich okolicznościach szansa awansu do finału na szczęście nie podcięła skrzydeł Magdaleny Fręch i choć nie było łatwo, ostatecznie to Polka zameldowała się w finale gry pojedynczej turnieju WTA 500 Merida Open Akron 2026 wygrywając rozstrzygający set trzeci 6:3 i cały półfinał z Zhang Shuai 6:2, 6:7 (6). 6:3.

W decydującej partii tego półfinału na korcie w Meridzie działo się bardzo dużo, a szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Magdalena Fręch po breakach obejmowała w trzecim secie prowadzenie 1:0 oraz 2:1, ale Zhang Shuai za każdym razem natychmiast odpowiadała re-breakiem wyrównując najpierw na 1:1, a następnie na 2:2. Już zgodnie z regułą własnego serwisu Chinka wygrywała nawet w decydującej trzeciej odsłonie meczu 3:2, ale jak się później okazało. Od tego momentu więcej gemów już na swoim koncie nie dołożyła.

Magdalena Fręch przy prowadzeniu rywalki 3:2, w bardzo ważnym gemie szóstym utrzymała podanie wygrywając własny gem serwisowy na sucho, po czym przełamała serwis Zhang Shuai na 4:3, po obronie dwóch nie następujących po sobie break-pointów wygrała własny gem serwisowy podwyższając prowadzenie w decydującym secie na 5:3, by po jeszcze jednym breaku w dziewiątym gemie trzeciego seta zamknąć półfinał zwycięstwem w secie trzecim 6:3 i w całym meczu 6:2, 6:7 (6), 6:3. W ostatnim jak się okazało gemie meczu, przy serwisie Zhang Shuai, Magdalena Fręch przegrywała 15:30 lecz trzy następne wymiany rozstrzygnęła na swoją korzyść, przy pierwszej w tym gemie a w sumie piątej piłce meczowej zamykając rywalizację.

ROUND II OF II APPLAUSE @MFrach97 | #MeridaOpen pic.twitter.com/fnOTjT9qaX

— wta (@WTA) [March 1, 2026](#)

Magdalena Fręch powinna ten mecz wygrać wcześniej, ale na szczęście wszystko skończyło się dla polskiej tenisistki pomyślnie.

Będzie duży awans w rankingu WTA

Już dzięki awansowi do finału WTA 500 Merida Open Akron 2026, Magdalena Fręch jest pewna, że w notowaniu rankingu WTA z poniedziałku 2 marca 2026 zanotuje awans o ponad 20 lokat, przesunie się do czwartej dziesiątki notowania, a w przypadku końcowego triumfu w imprezie powróci do TOP 30 singlowego rankingu WTA. Magdalena Fręch będzie też ponownie drugą rakieta polskiego tenisa kobiet, wyprzedzi bowiem Magdę Linette, która powinna być klasyfikowana na 48. pozycji.

Hiszpanka wyeliminowała turniejową „jedynekę”

W finale gry pojedynczej imprezy WTA 500 Merida Open Akron 2026 przeciwniczką Magdaleny Fręch (na razie 57. WTA) będzie o sześć pozycji niżej notowana w rankingu światowym Hiszpanka o mołdawskich korzeniach Cristina Bucsa (na razie 63. WTA), która w drugim półfinale (po meczu Magdaleny Fręch z Zhang Shuai), niespodziewanie, ale zasłużenie pokonała w godzinę i 34 minuty w dwóch setach 7:5, 6:4 turniejową „jedynekę” Jasmine Paolini (7. WTA), Włoszkę o polskich korzeniach.



An incredible day at the office ☑️#CristinaBucsa | #MeridaOpen pic.twitter.com/PolOAyxoNg

— wta (@WTA) [March 1, 2026](#)

Dodajmy, że w finale gry podwójnej turnieju w Meridzie para hiszpańsko-chińska Cristina Bucsa/Jiang Xinyu zmierzy się z duetem holendersko – brytyjskim Isabelle Haverlag/Maia Lumsden. Zatem Cristina Bucsa ma szansę opuścić Meridę w podwójnej koronie mistrzyni i w singlu i w deblu.

Najpierw ma zostać rozegrany finał gry pojedynczej, następnie finał gry podwójnej. Planowany początek finału singla o północy czasu polskiego. Zatem tenisistki rywalizować będą gdy w Polsce będzie już poniedziałek 2

marca 2026. Transmisja w Canal+Sport 2.

Merida Open Akron 2026

1/8 finału gry pojedynczej

Jasmine Paolini (Włochy, 1) – Priscilla Hon (Australia) 6:0, 6:2

Katie Boulter (Wielka Brytania) – Maria Camila Osorio Serrano (Kolumbia) 6:3 i krecz Kolumbijki

Zeynep Sonmez (Turcja) – Ann Li (USA, 3) 3:6, 7:6 (7), 6:4

Cristina Bucsa (Hiszpania) – Marina Stakusic (Kanada) 7:6 (1), 6:3

Magdalena Fręch – Jessica Bouzas Maneiro 6:0, 6:3

Marie Bouzkova (Czechy, 4) – Emiliana Arango (Kolumbia) 2:6, 6:1, 2:0 i krecz Emiliany Arango

Victoria Jimenez Kasintseva (Andora) – Magda Linette 5:7, 7:6 (5), 7:5

Zhang Shuai (Chiny) – Emma Navarro (USA, 2) 6:4, 6:4

ćwierćfinały

Jasmine Paolini – Katie Boulter 0:6, 6:3, 6:3

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Cristina Bucsa – Zeynep Sonmez 6:3, 6:4

Magdalena Fręch – Marie Bouzkova 6:3, 4:6, 6:3

Zhang Shuai – Victoria Jimenez Kasintseva 6:1, 6:3

półfinały

Cristina Bucsa – Jasmine Paolini 7:5, 6:4

Magdalena Fręch – Zhang Shuai 6:2, 6:7 (6), 6:3

final

Cristina Bucsa – Magdalena Fręch

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-merida-open-akron-magdalena-frech-przed-szansa-na-tytul-cristina-bucsa-w-dwoch-finalach/>